GAZETA POZNANSKA

Nro. 61.

w Szrodę dnia 31. Lipca Roku 1811.

z Warszawy d. 23. Lipca.

Dla poźnego odebrania przeszłą pocztą następuiącego artykułu, musieliśmy go wstrzymać do dzisieyszey gazety:

O dawnym Moście pod Warszawą.

Gdy w czasie tegoroczney suszy Wisła nadzwyczaynie opadła, dały się widzieć od brzegu Pragskiego gęsto ubite w kilkanaście rzędow pale; są to szczątki dawnego mostu, do ktorego wchod był przez Mostową ulicę. Budować go zaczął w roku 1557 Król Zygmunt August, podług następuiącego świadectwa Bielskiego:

„Tegoż roku Król zaczął most drewniany znacznym kosztem budować w Warszawie, którego potym Anna Królowa Polska, siostra iego, dobudowała i poprawiła, i bramę od miasta z wieżą wymurowała dla ognia."

Napis na bramie dochował nam Stanisław Sarnicki *in Descriptione Poloniae*; był zaś takowy:

„Ne pontem sublicium superbo sumptu, atque arte admirabili à Sigismundo Augusto Rege inchoatum, et à se post ejus mortem consimili opere perfectum, repens vicina suburbanorum male cautorum tectorum flamma nec opinate mere corriperet, correptumque in favillam redigeret: Anna Jagiellonia Poloniae Regina, magnorum regum conjunx, soror, filia, hoc lateritio propugnaculi sepimento tutissimo à fundamentis excitato, muniendum curavit Anno Christi Dei Nostri MDXXCII."

Nadana tey budowie trwałość utrzymała ią wiek cały przeciw pędowi wody i ogromnym lodu bryłom, które corocznie Wisła toczy. Zniszczyła zapewne ten most nieprzyiazna Szwedów ręka po ostatnim ustąpieniu z Warszawy za Karola Gustawa w roku 1657. Stał on ieszcze nienaruszony roku poprzedzaiącego w czasie sławney za Pragą bitwy między Polakami i Szwedami przez własnych dowodzonemi Królów, która dnia 28. Lipca zaczęta o świcie, dopiero dnia 30. tegoż miesiąca po południu się skończyła, gdyż współczesny Autor Samuel Grądzki, ieden z stronników Rakoczego, opisuiąc naydokładniey pomienioną bitwę in Historia Cosacco-Polonici Belli, dwa razy most rzeczony wspomina: raz, iż nim ostatnie Polskie szeregi z Warszawy idąc most przeszły, iuż Król Szwedzki nadciągnął z woyskiem do Nowegodworu, i tego samego wieczora były utarczki o mieysce obozu; drugi raz, że, gdy Jan Kazimierz widział na stronę nieprzyiaciół skłaniaiące się zwycięstwo, powoli ku mostowi ustępować zaczął, rzucili się za nim hurmem Polacy, których Szwedzi przez most goniąc, wpadli do Warszawy, i znowu to miasto zaięli.

Powód, który mógł mieć Zygmunt August do stawiania tego mostu, wyraża Jan Kochanowski w następuiących wierszach:

To iest on brzeg szczęśliwy, gdzie na czasy wieczne,
Litwa z Polską maią seymy mieć społeczne,
A ten, który to wielkiem swym staraniem sprawił,
Aby iuż więc żadnego wstrętu nie zostawił,
Wisłę, która nie zawzdy przewoźnika słucha,
Mostem spętał; bród wielki, ale droga sucha.

Inne ieszcze tegoż Kochanowskiego wiersze są takie:

Bógżeć zapłać o Królu, żeś ten most zbudował,
Pierweiem zawzdy szeląg nad potrzebę chował;
A dziś i tenem przepił, bo idąc do domu
Naypóźniey, od przewozu nie płacę nikomu.

X. P. P. K. P. i W.

z Krakowa d. 17. Lipca.

JW. Hrabia Potocki, Prezes Rady Stanu i Ministrów, opuścił dnia wczorayszego miasto nasze.

Przed kilku dniami ziechał tu z Warszawy JW. Niemcewicz, Sekretarz Senatu.

Przyiemna dla każdego rodaka rocznica wniyścia zwycięzkich woysk Polskich do Krakowa w dniu 15. Lipca, obchodzona tu była w sposobie różniącym się od poprzedzaiących lat i lepiey słodkiey tey pamiątce odpowiadaiącym. Zamiast zwykłego oświecenia domów, składaią mieszkańcy ochoczo koszt takowego oświecenia w pieniędzach dla chorych i ranionych obrońców oyczyzny. Amatorowie muzyki dali dnia tego koncert na wsparcie sierot i chorych głównego szpitala pod dozorem WW. Panien Miłosierdzia zostaiącego, który liczna Publiczność obecnością swoią zaszczycić raczyła.

z Paryża d. 10. Czerwca.

Na posiedzeniu ciała prawodawczego pod dniem 8 Czerwca, przełożył Minister stanu Hrabia Regnaud St. Angely, prawo względem finansów Państwa i budget 1811 roku. W tym budgecie, rzekł, wszystkie dochody i wszystkie wydatki dawnych i nowych Departamentów Państwa są wyszczególnione. Wydatki i dochody Departamentów Rzymu, Trazymeny, uścia Renu, uścia Skaldy i Deptu. Symplon, są w wyciągu wszystkich dochodów roku 1811 obięte. Nie tak się zaś ma z 7 Deptami Hollandyi, 3 Deptami Elby i Illiryi. Podatki i administracya tych Prowincyów, osobném prawem będą oznaczone, ich zaś dochody składaiące się z dawnych poborów bez trudności niemogły bydź wciągnione w generalną dezygnacyą dochodów Państwa. Sporządzone zostały trzy etaty z których każdy składa osobny artykuł budgetu. Departament Lippy zostaie przez rok 1811 przy dawnym urządzeniu finansowym. Etat dochodów od 1811 wynosi 945 milionów franków to iest 159 milionów więcey iak w r. 1810. Znaczne to podwyższenie dochodów powstało z 3 przyczyn: 1) przez umieszczenie przyłączonych kraiów i Illiryi w budgecie; 2) przez polepszenie rozmaitych gałęzi przemysłowych; 3) przez użycie zasad nowych przy wprowadzaniu niektórych towarów i z konsumpcyi tabaki. Dochody Departamentów Rzymskiego i Trazymeńskiego wynoszą 12 milionów 575,282 franków; dochody 7 Departamentów Hollenderskich, 55 milionów; 3 Departamentów północnych 20 milionów; Illiryi 10 milionów. Cła od roku 1810 widziały podwyższone swe zwyczayne dochody, przez wpływaiące pobory z wprowadu towarów kolonialnych. Z cła tego część iedna dochodu wpływa do kass publicznych, którym dzielą się rozmaici Agenci wprowadu, iako to: kompanie, ludzie prywatni, którzy assekuracyą przyięli i wynadgrodzenia otrzymali, nasi nieprzyiaciele i nasi sąsiedzi którzy na przedaży korzystali. Skutek przedsięwziętych kroków tak dalece odpowiedział oczekiwaniu; że naywiększa część towarów opłacie podlegaiących, w momencie gdy ta nałożoną została, nie poszła w górę. Jest ieszcze iedna przyczyna, działaiąca na podwyższenie dochodów celnych. Rozliczne drogi któremi towary tego rodzaiu wchodziły od kilku miesięcy zostały zawarte. Czynność angielskich monopolistów, łakomstwo assekuratorów wszystkich kraiów, bezczelność przedaiących są bez skutku. Składy na naszych brzegach i na naszych granicach są wypróżnione, nasze zaś linie celne sięgaiące do brzegów Texel i Ems położyły koniec wszelkim oszukańczym nawozom. Z drugiey strony Regia z fabrykacyi tabaki 1809 tylko 18 a 1810 tylko 21 milionów zgromadziła. JC. Mć osądził, że stósowniey iest, wrócić dawnieysze w tey mierze Rządo-

wi prawo tak korzystnie użyte, i powierzyć administracyą fabrykacyi tabaki tudzież wyłączną przedaż, Regii. Wzrost części tey dochodów w latach 1811 i 1812 gdzie się nowa Regia formuie niebędzie zbyt znaczny, lecz poźniey, czysty wpływ postawi N. Cesarza w stanie zniżenia główney summy opłat gruntowego. Powiększenie wydatkow było skutkiem koniecznym przedsiewziętego przyłączenia kraiów; lecz nadto znalazły się, i inne ieszcze powody, pochodziło to 1) z długów publicznych i pensyów; 2) z rozmaitych Departamentów ministeryalnych. Wiecznie trwaiący dług publiczny kraiu Hollandyi wraz z długiem zabezpieczonym w summie 27 milionów wynosi 88 milionów 300,000 franków. Długi Toskany i Państw Rzymskich niemogą nigdy przeyść na etat wydatków publicznych. JC. Mć rozkazał ułożyć likwidacye i zaspokoienie należytości każdey z dochodów dobr kraiowych zabespieczył. Powiększony wydatek na Ministerya, określony prawie iest zupełnie w expensach Departamentów marynarki i woiennego. Procz tego Ministeryum sprawiedliwości potrzebowało więcey 5 milionów, nietylko do urządzenia Trybunałów w nowych Departamentach lecz i na pomnożone potrzeby, tak dla większey ilości sędziów iak i ich pensyi; co na przyszłość dogodnieyszém będzie do sprawowania i biegu sądownictwa. Inne Ministerya z powodu powiększaiącey się ludności odebrały dodatki. Mimo tego zostaią ieszcze 22 miliony iako fundusz rezerwowy, na nieprzewidziane potrzeby wszystkich Departamentów, Podatki roku 1812 zostaią tegoroczne. Dla 7 Departamentów Hollenderskich, dawne systemma opłat będzie tymczasowo użyte. JC. Mć chętnie ieszcze przed rokiem 1811, byłby dopełnił życzeń swych nowych poddanych w porównaniu ich z dawnemi Departamentami Państwa, lecz iesteśmy iuż blisko końca tego roku dla tego niepodobna tak prędko ułożyć nową i dokładną organizacyą. W ciągu roku 1812 będzie wszystko przysposobione, do uczynienia zmian w tym względzie, od roku zaś 1813 zupełnie zasady Administracyi też same będą co i innych Departamentów.

Podług przełożonego ciału prawodawczemu prawa finansowego rozmaite bransze wydatków są następuiące:

Dług publiczny.	
Wieczysty — — —	62,300,000.
Ditt. Hollenderski —	26,000,000.
Opłaty dożywociów —	16,300,000.
Ditt. Hollandyi — —	1,200,000.
P e n s y e.	
Cywilne i militarne —	10,000,000.
Ditto Hollandyi — —	3.300.000.
Duchowne — — —	28,900,000.
Lista cywilna Xiążąt francuzkich — — —	28,300,000.
M i n i s t e r y a.	
Naywyższego Sądu —	27.466,000.
Interessów zagranicznych	8,800,000.
— wewnętrznych	60,000,000.
— Skarbu —	24,000,000.
— Woyny —	280,000,000.
Administracyi woienney	180,000,000.
Marynarki — — —	140,000,000.
Religii — — —	16,500,000.
Policyi — — —	2,000,000.
Koszta układów — —	8 500,000.
Fundusz rezerwowy —	22,034,000.
Franków	954,000,000.

z *Paryża d. 13. Lipca.*

Dziennik Państwa umieścił pod artykułem z Berlina co następuie: P. Massow pierwszy Marszałek nadworny, odebrał dymissyą; dwie inne osoby znaczne zaprowadzono do Szpandau i Kolberga; dwóch Radzców stanów prowincyalnych złożono z urzędu. Zapewniaią, że osoby te podały protestacyą przeciw wydanym dyspozycyom rządowym.

Dwóch Anglików dystyngwowanych, którzy na słowo honoru iako ieńcy woienni zostawali w Paryżu, umknęło, lecz schwytanemi zostali pod Honfleur.

W latach 1808 i 1809, w 95 departamentach zaszczepiono ospę 599,835 osobom. 60,962 miało ospę naturalną, z których 12,140 umarło, a 2066 popsutych lub kalekami zostało.

z *Paryża d. 18. Lipca.*

Dnia 15. znaydował się N. Cesarz na Radzie handlowey w Trianon.

W Czwartek zwiedził JC. Mć Pałac Wersalski, w towarzystwie Architekta Fontaine.

Wyrok Cesarski datowany dnia 15. t. m. przedłuża po raz ostatni aż do 1. Września, termin amnestyi dla Francuzów na dniu 24. Kwietnia 1810 wydaney.

z *Hamburga d. 13. Lipca.*

Dnia 11. zdarzył się tu następuiący nieszczęśliwy przypadek. Tak zwany Konstmistrz na wodzie, okazywał swą zręczność wpływaniu na Basynie Alster, ktory napełniony był mnostwem statków. W iednym z nich za nadto naphało się ludzi, którzy w wązkiey przestrzeni tak dalece cisnęli się, że się łódź przewróciła; pomimo naypręd-szey i naydzielnieyszey pomocy wielu utraciło życie, przez co może nie iedna z biednych familiów nayglównieyszą swą podporę utraciła. Niemożna z pewnością oznaczyć liczby utonionych, gdyż nie iest doskonale wiadomo wiele się osób w statku znaydowało.

z *Hamburga d. 19. Lipca.*

Gazeta nasza zawiera wyciąg z protokułu sekretaryatu stanu o organizacyi generalney departamentów hanzeatycznych.

Kommissya Regencyina w Hamburgu ustanowiona, trwać ma do 1. Stycznia 1812. Od tego czasu, dla trzech departamentów formuiących 32 dywizyą militarną, wyznaczony iest Gubernator generalny i Generalny Dyrektór Policyi, tudzież w Hamburgu urządzony będzie Cesarski sąd nadworny. Opłata podatku gruntowego, ustanowioną bydź ma dla wszystkich 3 departamentów, na rok caly

w summie ogólney	6,758,000.
Podatek osobisty i od ruchomości	1,111,800.
Od drzwi i okien	559,400.
Patentowe	900,000.
wszystkiego .	9,336,200.

Daley, podnoszonem bydź ma na podatkach gruntowym osobistym i mobiliarnym 2 centymy iako fundusz rezerwowy, 17 centymów na opłatę stałych lub zdarzaiących się wydatków sądowych i administracyinych; nareszcie 5 centymów więcey, dla trudniących się poborem. Gminy prócz tego maią bydź umocowane, przydawać do rozkładu summy główney do 5 centymów, na wydatki gminne. Do summy główney opłaty od drzwi i okien przydane bydź maią 10 centymów na koszta wygotowania list i pokwitowań. Patentowe na sposób Francuzki bydź ma wprowadzone, toż samo i kontrybucye indirecte pobierane. Departamenta formować maią dyrekcyą artyleryi, którey głownem mieyscem będzie także Hamburg. Ma pod sobą 2 poddyrekcye w Travemünde i w Bremen. W dyrekcyi tey bydź ma 6 gwardyów artyleryi, to iest w Hamburgu w Cuxhaven, Nitzebüttel, do czego należą równie Bremen, Lubeka i Travemünde. Departamenta Wyższego Ems, uścia Wezeru, maią dostarczyć każden po iedney kompanii kanonierskiey do straży nadbrzeżów. Ma także znaydować się Dyrektorium Indzinieryi, którego stolicą iest Hamburg. Zandarmerya 3 departamentów składać będzie legią pod Nrem 34. W każdym departamencie, organizowana zostanie kompania rezerwowa od roku 13. Kompania departamentu uścia Elby składać się ma z głów 120 a dwoch innych z 100 ludzi.

z *Lüttich d. 9. Lipca.*

General Berger des Barreaux, kommendant departamentu Ourte uwiadomił Mairów departamentu, że 1500 wskazanych do robót publicznych, zbiegło z St. Quintin, i może wszyscy lub w części udali się ku temu departamentowi lub ieszcze się udadzą. Wszy-

wa ich do pilnego strzeżenia departamentu, ażeby zapobiedz schronieniu się tych zbiegów. Zandarmerya, leśniczowie nawet gwardya narodowa, wszystko ma stanąć do tego celu w gotowości. Odebrawszy zaś wiadomość o nich, maią uwiadomić Generała, który natychmiast wyśle woyska do ich ścigania.

z *Neapolu d. 22. Czerw.*

Wszystkie malatury i inne rzadsze obiekta znayduiące się wzniesionych klasztorach, niemogą bydź przedawane lecz oddane bydź maią Ministrowi spraw wewnętrznych do dalszego zadysponowania.

N. Krolowa udała się do Castella Mare dla brania wód mineralnych. Król także wyiechał.

z *Szczecina d. 13. Lipca.*

Dnia 14. t. m. chciał JP. Claudius przedsiewziąć tu podroż napowietrzną w maszynie do latania przezeń wymyśloney. O godzinie 4. po południu miał się wznieść z góry Vogelstange zwaney blisko Odry leżącey. Mocny wiatr północno wschodni dał od rana i niekazał się spodziewać dobrego skutku. Okoliczność ta może, zniewoliła P. Claudias do odwłóczenia napełnienia balonu, gdyż to dopiero nastąpiło od godziny 2. Nareszcie o 8. był balon napełniony tak, iż mogł podnieść 165 funtów. Niebyło to iednak dostatecznem, do podniesienia P. Claudius z łodką i kotwicą, a cóż dopiero z znacznym ciężarem maszyny do latania i potrzebnym balastem. W tym stanie potrzeby, umyślono, ażeby lżeysza osoba, zostawuiąc maszynę do latania wsiadła do kosza, i na los w podróż się puściła. Pszamonik Durieux, który przybył tu z Berlina wraz z P. Clauduis., przyiął ią na siebie. Siłą wspomnioną balonu, iednakże bez balastu został Durieux podniesiony. O trzy kwadranse na 9., prawie przy zupełnym uciszeniu wiatru i pogodnym niebie, wzniosł się człowiek ten bez doświadczenia, bez żadnego sposobu do ratowania iedynie z kotwicą, przy obawach znacznie zgromadzonego widza: z wolna do góry, przez Odrę przelatuiąc. O pare set kroków od mieśca wzniesienia się począł balon znacznie opadać, dla tego podróżny przymuszony był zamiast brakuiącego mu balastu kotwice wyrzucić, ażeby w Odrę nieupaść. Tym sposobem balon miał lżey 18 funtów, i wzniosł się do takiey wysokości, że zupełnie z oczu patrzących zniknął.

W tym momencie przybywa cubstytuowany napowietrzny podróżny z szczęśliwie odbytey drogi, w dobrem zdrowiu, spuściwszy się wczoray o $\frac{3}{4}$ na 10., a zatem w godzinę po swem wzniesieniu się, pół mili od Starogardu, pod wsią Gross-Schönfeldt; przez który czas podług drogowskazu odprawił podróż $6\frac{1}{2}$ mili.

z *Wiednia d. 13 Lipca.*

Wszystkich oczy obrócone są na seym Węgierski. Niewątpią cale, że szlachetny ten naród, raczy odstąpi starych z duchem teraźnieyszego czasu niezgodnych prerogatyw, i wspólnie z innemi pod berłem naszego łaskawego Monarchy znayduiącemi się ludami, ciężary kraiu porowno dźwigać będzie. Tymczasem słychać, że magnaci Węgierscy zaręczyli także znaczną część biletów kassowych. Na zieździe maiące bydź przytomne regimenta, odebrały rozkazy do marszu. Dawniey zniesiona gwardya z węgierskiey szlachty, ma bydź znowu uformowaną.

z *Aachen d. 10. Lipca.*

Co lat 7 przypadaiący wielki odpust, dla Aachen tak radosny iak ważny moment: zbliżył się znowu. Wielkie relikwie, te więcey iak od 1000 lat, tak troskliwie zachowywane kleynoty, to iest: Sukienka Matki Boskiey, w którey Odkupiciela świata porodziła; Pieluszki, w które go obwiiała; Prześcieradło, w które zawiniono ciało S. Jana Chrzciciela po ucięciu mu głowy, tudzież ręcznik, którym przepasano na krzyżu naszego Zbawiciela, podług odwiecznego zwyczaiu, ludowi pokazywane będą. Dnia 23. Czerwca rozłożono pokrycia na mieśсach gdzie pospolicie świętości te są okazywane. Wczoray odięta

pieczęcie; dziś ma się zacząć publiczne odwiedzanie tych kościelnych skarbów i trwać będzie dni 14. O zgromadzaniu się za dawnieyszych czasów nabożnych ludzi, mowi pewien historyk miasta Aachen: W roku 1440 tak wiele naschodziło się ludu w dnie podobney uroczystości, że dom ieden niemi nadto obciążony zawalił się; przyczem 19 osob życie straciło a 80 ciężko rannych zostało. Że w roku 1453 taki tłum cisnął się do miasta, iż Magistrat musiał kazać bramy pozamykać i dopiero częściami wpuszczać wchodzących a wypuszczać wychodzących. W roku 1496 w iednym dniu rachowano 14,2000 obcych. Pielgrzymka trwała tak długo, dopokąd iey Jozef II. w roku 1776 swym poddanym niezakazał. Mimo tego w latach 1783, 1790 i 1804 liczba ludzi nagromadzonych tak była wielka, że braku pomienionych pielgrzymów ledwo dostrzedz można było.

Od granic Węgierskich d. 5. Lipca.

Pułkownik Rossyisko-Cesarskiey gwardyi Nikitsz, odebrał od swego Monarchy w darze paradną szablę i 1000 rubli. — Z powodu wkradaiącey się dezercyi, nad Dunaiem i Sawą rozstawiono pikiety.

z Sztokolmu d. 9. Lipca.

Gdy upłynioney wiosny wielu buntowniczych poddanych, chodząc od wsi do wsi, spokoynych mieszkańców gwałtem starali się namowić ażeby z niemi w gromadzie szli do Orebro, gdzie na ów czas Król i Stany znaydowały się były; gdy nareszcie przyszli do pewnego wieśniaka w Olmskog nazwiskiem Nilsson ażeby dwóch iego synów z sobą wyprowadzić, matka ich Maria Nilsdotter z taką mocą wystawiła im popełnianą zbrodnią, że się natychmiast rozeszli. JK. Mość białogłowę tę pełną patryotyzmu udarował złotym medalem z łańcuchem na szyię, i razem wielkim srebrnym wyzłacanym pucharem, z tym pochlebnym napisem: Karol XIII Maryi Nilsdotter w Oelmskog za cnotę patryotyzmu. Podarunki te obydwa, oddane iey były publicznie w kościele, gdzie także ogłoszony został wyrok na buntowników wymienionych.

z Sleżwigu d. 8. Lipca.

Hrabia Gottorp opuścił Anglików. Przybył on przed kilką dniami do Tönning i iak mowią ma zamiar udadź się do swey familii w Szwabach.

z Kopenhagi d. 13. Lipca.

Ani na wielkim ani na małym Belcie niemasz okrętów nieprzyiacielskich; angielskie okręty tego roku niewzięły tu żadnego stałego stanowiska.

z Rossyi d. 1. Lipca.

Cesarz swych Posłów przy dworach zagranicznych rozkazał uwiadomić, że świeżo przybyły Poseł Francuzki, Hrabia Lauriston, z strony swego Monarchy przywiózł nayszczersze zapewnienia przyiaźni. — Gdy JC. Mość niedawno udadź się chciał na paradę, poślizgnął się iego koń na gładkim bruku i upadł. Cesarz obraził się lekko na ręku i kolanie. Gdy po tem zdarzeniu JC. Mość raz pierwszy wyieżdżał, zbiegał się lud i nie przez dwoyznaczną radość dał widzieć pociechę z oglądania zdrowo ukochanego Monarchy.

z Petersburga d. 6. Lipca.

General Leytnant Dołgoruckoi udaie się w harakterze Posła do Neapolu, Radzca tayny Maltytz do Carlsruhe a na iego mieysce P. Alopaeus do Sztutgardu. Drugiemu z nich wynadgrodzone bydź maią koszta podroży 2500 a obiema pozostałym z osobna 5000 rubli.

z Londynu d. 12. Czerwca.

Lekarze oświadczyli iednozgodnie iż JK. Mć nie iest w stanie przyięcia napowrót zatrudnień Królewskich, lecz że z resztą zdrowie iego niepogorszyło się do tego stopnia ażeby o iego uleczeniu powątpiewać należało. Wczoray z Helgoland przybyłe listy zawieraią nadspodziewaną wiadomość o oddaleniu się Króla Szwedzkiego do Danii. Jak zapewniaią podobno w pierwszém poruszeniu gniewu, z okoliczności niewiadomych, po

sporze iak mniemaią (z Angielskim oficerem) siadł do statku otwartego i szczęśliwie do Eyder przybił. Gustaw Adolf pare dni wprzód prosił Kapitana iednego okrętu rozeymowego Duńskiego o zabranie go z sobą do Danii.

Kapitan był temu przeciwny gdyż to niezgadzało się z odebranemi przezeń rozkazami. Pomiędzy Helgoland i lądem naymnieyszey nieimasz kommunikacyi; na brzegach morskich z drugiey strony przedsiewzięto środki daleko ostrzeysze niż były kiedy od czasu zajęcia tey wyspy przez Anglików.

Gazety nasze zawieraią suplikę Gwinei, ażeby iako w ogniu wytrzymać mogącą, bronić od przewodzenia nad nią papierowego.

Funt cukru kosztuie 6 soldów, (6 fenigów.) Kawy cale kupować niechcą.

W liście z główney kwatery Generała Wellington datowanym 11. Czerwca, siła iego woysk oznaczona iest w sposobie następuiącym. Piechoty Angielskiey 12,000, Portugalskiey 10,000, Hiszpańskiey pod Blake i Castannos 10,000, wszystkiego 32,000. Jazdy Angielskiey 2800 ludzi, Portugalskiey 1000 i tyleż Hiszpańskiey. Artylleryi 1000 ludzi in summa 37,800 ludzi. Korpus Lorda Spencer do tego nienależy. Podług listów z Portugalii regiment 31 został rozpuszczony i oficerowie regimentu wracaią do Anglii. Przyczyna nie iest wiadoma. — Prawie wszyscy nasi ludzie użyci do szturmu Badaioz albo są ranni albo w niewolą zabrani.

Rząd nasz nieodebrał żadnych nowszych wiadomości od Lorda Wellington, publiczność zaś nasza, w swych rozmowach, mówi, że iest Wellington pobity, zabrany, zabity, i nareszcie że się szczęśliwie cofnął. — Niedawno reszta korpusu Bülow, wybitego pod Albuhera (maią kaszkiety także z Bawołey skory) 287 ludzi wsiadło na okręty w Plymouth. — Okręt Gleaner popłynął do Ameryki z depeszą żądaiącą obiaśnienia względem ostatniey walki pomiędzy Prezydentem i statkiem Little-Belt. Okręt ma natychmiast wrócić i oczekiwać Admirała Yorke na pewném miescu. Wypadek depeszów zakreśli sposób dalszego działania Admirałowi.

Z Plymouth wyszły także fregaty Samson i Surveillante do Ameryki, ma prócz tego wiele innych ieszcze za niemi popłynąć. — Jak mówią Rogers odebrał rozkaz, natychmiast rozwinąć żagle, i krzyżować nad brzegami Amerykańskiemi, dla zasłonienia bandery tych kraiów.

Marynarka Amerykańska składa się teraz z 11 fregat od 44 do 16 armat, z 6 brygów, 2 schonerów, 170 szalup kanonierskich i 4 bombardyerskich. Sześć fregat, 5 brygów i 3 schonery użyte tylko są do odbywania służby.

z Londynu d. 8. Lipca.

Skonfiskowano tu znowu wiele okrętów amerykańskich. — Admirał Yorke, który z 5 woiennemi okrętami udał się ku brzegom Ameryki północney, odebrał zapieczętowane rozkazy, i te dopiero w stronach wschodnich Scillo ma otworzyć. Regiment ieden Guernsey i rozmaici Generałowie udaią się za nim dla poskromienia pychy Amerykanów.

Mieszkańcy wyspy St. Barthelemy złożyli przysięgę wierności nowemu Królowi Szwedzkiemu, Karolowi XIII.

W obawie wyniknąć mogącey woyny, wychodzi ztąd wiele amerykańskich okrętów z podróżnemi. — Na wyspach naszych Wschodnio-Indyiskich, nakazano ażeby kupcom Amerykańskim, więcey nad 300 funtów szterlingów w gotowiźnie niewypłacano; za reszte swey należytości muszą brać towary kolonialne. — W Indyach wschodnich czuć się daie panowanie Negrów St. Domingo, rabusie ci nieszanuią nawet i bandery angielskiey.

ODEZWA
do Obywateli i mieszkańców miasta Poznania.

Powszechne uskarzenia się na natrętstwo i naprzykrzania się licznego po domach i ulicach żebrzącego ubóstwa było powodem, że Directorium ubogich miasta wszystkie łożyło starania, aby takowemu nieporządkowi położyć tamę. Jakoż usiłowania nasze nie były nadaremne, bo iuż prawdzi-

wie ubodzy ile tylko bydź może z kassy publiczney na utrzymywanie siebie odbieraią wsparcie. Fundusze iednak teyże kassy tak są szczupłe, że bez szczególnego dołożenia się dobrze myślących obywateli i mieszkańców miasta urządzenie tak chwalebne utrzymane bydź nie może. W ten czas tylko uprzykrzonemu po domach i ulicach żebractwu skutecznie będzie można zapobiedz; ieżeli chęci obywateli i mieszkańców miasta nie będą ustawać w dodawaniu i pomnożeniu srzodków do zamiaru tego prowadzących. Dla tego podchlebiać sobie możemy z pewnością, iż nie tylko ci obywatele, którzy dotąd do potrzeb kassy publiczney ubogich dokładać się za Swiętą mieli sobie powinność, w tey dobroczynności i szczodrobliwości swey nie zechcą ustawać lub ieszcze ile możności onęż pomnożyć raczą, ale też i inni, co od powszechnego obowiązku odbiegać zdawali się outąd do ogólnego ciężaru miasta iako z prawa przykładać się nie omieszkaią. Przytym Publiczność upraszamy aby dla tym skutecznieyszego wstrzymania żebrzącym żadney nie udzielała iałmużny, owszem ludzi takowych nabliższemu urzędnikowi Policyinemu donieść starała się. — W Poznaniu dnia 30 Lipca 1811.

Directorium ubogich miasta Poznania.
R o s e.

Uwiadomienie. Stosownie do zapozwu z powództwa JW. Katarzyny z Rożnowskich Korytowskiey w Chwałkowie w Powiecie Szredzkim Depcie Poznańskim mieszkaiącey w assystencyi Ur. Pawła Weissleder Adwokata Trybunalskiego w Poznaniu mieszkaiącego czyniącey JW. Antoniemu Korytowskiemu Sędziemu Pokoiu Powiatu Szredzkiego także w Chwałkowie w tymże Powiecie mieszkaiącemu dnia 26. Lipca r. b. 1811 wręczonego, zapozwała wspomniona JW. Katarzyna z Rożnowskich Korytowska rzeczonego swego małżonka JW. Antoniego Korytowskiego o odłączenie swego maiątku od maiątku mężowskiego. — W Poznaniu dnia 29. Lipca 1811.

Doniesienie. Woyt gminy Mało-Lubińskiey w Powiecie Krotoszyńskim w Departamencie Poznańskim uwiadomia szanowną publiczność, iż tu w Lubini małey stroż nocny przytrzymał złodzieia z parą koni sobołowatemi, ogier maiący lat 6, wałach lat 9. Człowiek od tych koni, ktory posłany był po legitymacyą tych koni uciekł, konie zostały się w Lubini małey, ktora leży milę od Pleszewa i tyleż od Jarocina. Właściciel tych koni w każdym czasie odebrać ie może, aby się dokładnie wylegitymował i koszta powrocił. — W Lubinie małey dnia 28. Lipca 1811.

Doniesienie. Woyt gminy Zerkowskiey w Powiecie P[illegible] w Departamencie Poznańskim podaie do wiadomości, iż dnia 27. Lipca borowy z tych dobr złapał klacz gniadą z płową [illegible] piętnowaną maiącą lat 4, ta znayduie się w dworze Zerkowskim. Właściciel iey wylegitymowawszy się dokładnie za powroceniem kosztow odbierze ią. — W Zerkowie dnia 28. Lipca 1811.

Do sprzedania. Kamieniczka o 3 piętrach, tu w Poznaniu w Rynku na rogu budków pod Nro. 26 leżąca, sukcessorow niegdy Karola Kleczyńskiego własna, długa 14 a szeroka 13 stop, z pobocznym budynkiem 6 stop długości maiącym, dnia 20. Czerwca 1810 roku urzędownie nazi. pol. 6279 otaxowana, ma bydź przez niżey podpisanego Notaryusza stosownie do zlecenia Prześw. Trybunału cyw. I. inst. Deptu. Pozn na wniosek tychże sukcessorów, i szl. Stanisława Sypniewskiego kupca iako opiekuna małoletnich Kleszczyńskich, wszystkich tu mieszkaiących; wydanego przez publiczną licytacyą naywięcey daiącemu sprzedana. Pierwsze przygotowuiące przyderzenia nastąpi dnia 16. Września r. b. przed południem o godzinie 10, w Kancellaryi podpisanego Notaryusza tu na Garbarach pod Nro. 426. Wzywa się zatem wszystkich kupna tey kamienicy z przyległościami sobie życzących, aby w dniu i miescu oznaczonym się stawili, i oświadczenia swoie podali, gdzie po ogłoszeniu warunków kupna, naywięcey daiącemu, przyderzenie przygotowuiące nastąpi. — Działo się w Poznaniu dnia 26. Lipca 1811.

M a l i n o w s k i.

Do sprzedania. Podpisany Burgrabia ma honor szanowną publiczność uwiadomić, iż dnia 8. Sierpnia r. b. o godz. 10. z rana przez publiczną licytacyą więcey daiącym i przybicie otrzymuiącym, sprzedanemi zostaną koni dziewięć różnego gatunku, między którerni się znayduią klacze trzy z źrebiętami, za gotową grubą monetę, która odbywać się będzie w Poznaniu na ulicy Napoleońskiey pod Nro. 136. Wzywa zatém wszystkich urzęduiący Burgrabia ochotę takowego kupna maiących, aby się na wyznaczony czas, mieysce i godzinie stawić raczyli i swe licyta podali. — W Poznaniu d. 30. Lipca 1811. J. Bogdański, B. T. c. D. P.

Dodatek

1

DODATEK
DO
GAZETY POZNANSKIEY
Nr. 61.

OBWIESZCZENIE

Prefekt Departamentu Poznańskiego. Gdy JW. Minister przychodów i Skarbu w skutku Reskryptu swego d. d. 2. b. m. nakazuiącego przyimowanie Biletow Kassowych w połowie opłat do wszystkich Kass publicznych, chcąc zaprowadzić dostateczznieyszą Kontrollę tychże Billetów i zapobiedz wszelkiem nadużyciom iakie w braku objaśniaiących Instrukcyów miesce znaleść by mogły, wydał wtym celu urządzenie, iakie następuie.

1mo. w Xięgach Kassowych tak Percept iako też wydatków maią bydź osobne rubryki do zapisywania Billetów Kassowych, które to zapisywanie natychmiast ma bydź rozpoczęte.

2do. Kiedy Kontrybuenci w opłatach podatków Billety Kassowe wnosić będą, maią Kassyerowie wyrazić w kwitach, które na takowe opłaty wydaią ilość wniesionych Billetów maią także w tych kwitach specyfikować wszystkie inne gatunki monet w iakich reszta opłaty nastąpiła. Dochodzenie zaś skutków ninieyszego urzadzenia co Kwartał czynione bydź ma przez Podprefektów w terminach do opłaty podatków przypadaiących.

3tio. Kiedy Kassyer czyni kommukolwiek z Kassy iakowe wypłaty, czy to w skutku Assygnacyi na wypływy wydaney czy to pensyi etatowych czy na koniec inną iakokolwiek bądź, powinien domagać się od odbieraiącego wypłatę specyfikowania gatunków pieniędzy w kwicie, a te kwity, które takowego specyfikowania mieć nie będą, za nieważne zostaną poczytane.

4to. Każdy Kassyer odsyłaiąc do wyższey Kassy pieniądze, powinien odbierać Kwit na nie z wyszczególnieniem gatunków monet i Biletów Kassowych, kwity bez takowego wyszczególnienia dane, uważane będą zanieważne, a na od mawiaiących lub zaniedbuiących takowego wyszczególnienia, kara rozciągać się ma. — Przeto aby nikt w czasie niewiadomością składać się nie mógł, urządzenie takowe prócz zwyczaynych cyrkularzy, przez gazety do powszechney podaie się wiadomości. Poznań dnia 18 Lipca 1811. roku.

w niebytności Prefekta

Schoenfeld, R. P. Neyman, Sekr. Gen.

Obwieszczenie. Prefekt Deptu. Poznańskiego. Chcąc koszt skarbu na materyały piśmienne, dla biór Prefekturalnych, ile możności zmnieyszyć, przedsiewziął dostawkę tych materyałów, przez licytacyą puścić. Wyznaczaiąc więc do niey dzień 6. Sierpnia r. b.; wzywa każdego maiącego ochotę podiąć się entrepryzy, aby w tym dniu przed JP. Salkowskim, zastępcą Szefa wydziału administracyi ogólney stawił się, i składaiąc proby tak papieru z każdego gatunku, iako i laku, nici etc. cenę ich do protokułu podał. — W Poznaniu. dnia 20. Lipca 1811 roku.

W niebytności Prefekta:

Schönfeld, R. P. Neyman, S. G

Do sprzedania. Sąd sporny Wydziału Rawickiego sądu Pokoiu Powiatu Krobskiego uwiadomia szanowną publiczność, iż z mocy zalecenia Prześw. Trybunału Iey instancyi Deptu. Pozn. pod dniem 11. Stycznia r. b. wydanego, w mieście Sarnowie w wydziale Rawickiem Powiecie Krobskiem Depcie Poznańskiem plac pogorzały pod liczbą 9 na ulicy Kościelney, między pogorzeliskami Gottfryda Kinasta z iedney, a Michała Łopacińskiego z drugiey strony leżącym 90 tal. przez biegłych oceniony, a w towarzystwie ogniowym 725 tal. przyięty, tudzież do tego placu 2 sztuki gruntu należące, pierwszy Kopaniną zwany, iedno i część osmą staia długi z iednego końca 22, a z drugiego 13 zagonow szeroki do 3 wierteli garcow 4 miary Poznańskiey wysiewu maiący z iedney strony z gruntami Jana Huberta, a z drugiey Gottfryda Reisiga graniczący na 45 dukatow, drugi zaś Dąbrową zwany iedno, i iedną czwartą część staia długi 14 zagonow szeroki na ktorym 3 wiertele miary Poznańskiey wysiewa się, między rolami Hubertowy i Karola Asta położony na

32 dukatow przez biegłych otaxowane, Walentego Piątkowskiego właściwe, i przez niego używane, z ktorych gruntow i domu opłata gruntowa 2 zł. polsk. gr. 6 na rok wynosi, z obowiązkiem robienia w każde żniwa siedm dni, do strzyżenia owiec i grabienia siana Pańskiego, wychodzenia kiedy iest nakazano, sprzedanemi będą przez publiczną licytacyą w mieyscu posiedzeń sądu powyżey namienionego w Rawiczu, do ktorey odbywania termina publikacyi warunkow sprzedaży, pierwszy dnia 27. Czerwca na ktorym popieraiący sprzedaż tę 600 tal. iako licytacyi quantum dać ofiaruie się, drugi na dzień 10. Sierpnia, trzeci dnia 30. tegoż ostatni i zawity do przygotowawczego przysądzenia, i więcey daiącemu za własność przyznania na dzień 10. Września r. b. ustanowione zostały. Subhastacya ta rozpoczęta iest na żądanie szl. Jana Kinasta płociennika, i Jana Ungra młynarza obywateli miasta Sarnowy, przeciw Walentemu Piątkowskiemu rzeźnikowi w Sarnowie mieszkaiącemu, i przez nich samych przy poręczeństwie Ur. Musbeka Patrona sądu Pokoiu Powiatu Krobskiego popieraną będzie. Aresztowanie zaś nieruchomości na mocy ugody w sądzie spornym wydziału Rawickiego pod dniem 31. Października roku 1809 względem wypłaty kapitału 200 dukatow i załegłey prowizyi i niedopełnioney dnia 3. Listopada roku 1810 przez Ur. Krolikowskiego Burgrabiego sądu uskutecznione, nastąpiło, ktorego przez szl. Raichelta zastępcy Burmistrza miasta Sarnowy w dzień tego samego aresztowania przez Ur. Zeydlera Pisarza sądu wydziału Rawickiego dnia 6. a przez Ur. Wollenhaupta Pisarza aktowego, w obrębie wydziału i Powiatu Krobskiego dnia 12. tegoż samego miesiąca Listopada wręczony i zawidymowanym został. — Działo się w Rawiczu dnia 12. Kwietnia 1811.

Do przedania. Niżey podpisany Burgrabia Trybunału Poznańskiego uwiadomia ninieyszém Prześw. publiczność, iż na żądanie W. Barbary z Kobierzyckich Rudnickiey zatradowane sądownie 18 sztuk krow i 2 skory z krow dnia 5. Sierpnia r. b. w Poznaniu w podworzu dworcu pod Nro. 44 za kościołem Sgo Marcina sytuowanego przez licytacyą więcey daiącemu za gotową zapłatą w grubey monecie sprzedawane będą, maiący ochotę kupna wzywaią się więc, aby się wspomnionego dnia stawili i swe licyta podawali. — W Poznaniu dnia 25. Lipca 1811.

Bielawski, B. T. c. D. P.

Do przedania. Dnia 8. Sierpnia o 3. godzinie po południu sprzedane zostaną przez aukcyą w kamienicy JP. J. S. Gumprechta kupca na Rynku pod Nro. 93 następuiące trunki: 1) beczka starego burguńskiego wina; (Nuits;) 2) beczka starey francuzkiey wodki (Cogno;) 3) 50 butelek białego i 50 czerwonego szampańskiego wina. Te trunki wysłane były od JP. Franciszka Andrieux w Rhims, dla kupca z Kalisza, ktory podupadł, a u wspomnionego kupca Gumprechta złożone, u ktorego z przyczyny wzmiankowanego upadku zostały do dziś dnia, a na rachunek Pana Andrieux sprzedane zostaną; na prokuracyą JP. Andrieux przez

S. F. Gravin.

Citatio. Na żądanie Ur. Augusta Marcina Zaborowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym pierwszey Instancyi Departamentu Poznańskiego w Poznaniu na ulicy Garbary zwaney pod Nrem 430 mieszkaiącego iako kuratora massy w processie likwidacyinym po niegdy JW. Władysławie Gurowskim, Marszałku wielkim Litewskim zapozwani są wszyscy wiadomi kredytorowie do teyże massy zgłaszaiący się do stawienia się na dzień 15 Miesiąca Października roku bieżącego, na Audyencyi Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Departamentu Poznańskiego Wydziału IIgo z rana o godzinie 10 iako też i w dni następuiące, dopoki likwidacye poiedyncze kategorycznie załatwionemi nie będą, aby pretensye swe likwidowane usprawiedliwili. Wzywaią się przeto ninieyszym wszyscy niewiadomi wierzyciele niegdy JW. Marszałka Gurowskiego, aby się dnia tegoż pod prekluzyą stawili, likwidacyę swe podali i one usprawiedliwili. Poznań dnia 15 Lipca 1181.

Zaborowski Kurator.